

Sygn. akt I ACa 7/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...) i Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 19 września 2013 r., sygn. akt I C 301/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 7/14

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego 150000,-zł zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych z tym uzasadnieniem, że w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w (...) i w Zakładzie Karnym w (...) osadzony był w przeludnionych celach, razem z osobami palącymi, przy braku intymności w korzystaniu z kąpielni sanitarnego, ograniczeniu jego prawa do higieny i narażeniu go na utratę zdrowia lub życia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Zaprzeczył, by powód przebywał w niewłaściwych i poniżających warunkach i by poniósł on krzywdę w związku z działaniami lub

zaniechaniami administracji jakiegokolwiek jednostki penitencjarnej. Podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia za okres do września 2009 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

W Areszcie Śledczym w (...) powód przebywał od 16 stycznia do 26 lutego 2001 r., od 8 października 2003 r. do 1 lipca 2004 r. oraz od 1 do 6 października 2004 r., w Zakładzie Karnym w (...) zaś od 11 do 27 lutego 1998 r., od 29 sierpnia 2007 r. do 9 stycznia 2008 r., od 16 stycznia 2008 r. do 9 czerwca 2009 r. i od 18 marca 2010 r. do 14 sierpnia 2012 r.

Od 16 stycznia do 25 czerwca 2008 r. powód osadzony był w dziewięciosobowej celi nr (...), w której od 23 do 24 stycznia 2008 r. oraz od 2 do 4 lutego 2008 r. przebywało 10 osób. Od 25 czerwca do 12 września 2008 r. osadzony był w siedmiosobowej celi nr (...), w której od 25 do 28 czerwca 2008 r. i od 4 do 10 sierpnia 2008 r. przebywało 10 osób, a 29 czerwca 2008 r., od 1 do 3 sierpnia 2008 r., od 11 do 27 sierpnia 2008 r. i od 3 do 7 września 2008 r. – 9 osób. Od 12 września 2008 r. do 9 czerwca 2009 r. osadzony był w czterosobowej celi nr (...), przez większą część w warunkach przeludnienia (5 lub 6 osób). Od 19 marca do 19 maja 2010 r. osadzony był w dwunastoosobowej celi nr (...), w której nie przebywało więcej niż 12 osób. Od 19 maja do 1 lipca 2010 r. był osadzony ponownie w celi nr (...), a od 1 do 5 lipca 2010 r. – ponownie w celi nr (...), zgodnie z normami. Od 16 sierpnia do 18 października 2011 r. osadzony był w dwuosobowej celi nr (...), zgodnie z normami. Od 18 do 26 października 2011 r. przebywał w czterosobowej celi nr (...), gdzie do 20 października było 6, później zaś – 5 osadzonych. Od 26 października 2011 r. do 19 czerwca 2012 r. powód przebywał celi nr (...), w trzysobowej celi nr (...), w dwuosobowej nr (...), w sześćciosobowej celi nr (...), w dwuosobowej celi nr (...) i w trzysobowej celi nr (...), przez cały czas zgodnie z normami. Od 19 czerwca 2012 r. do 14 sierpnia 2012 r. powód przebywał w czterosobowej celi nr (...); w tym okresie od 22 do 24 czerwca 2012 r. było tam 5, od 25 do 27 czerwca 2012 r. 6, a od 28 czerwca do 3 lipca 2012 r. – 5 osadzonych.

Zakład Karny w (...) informował sędziego penitencjarnego o konieczności umieszczenia osadzonych w celach, w których powierzchnia na osobę wynosiła mniej niż 3 m². W dniach 18 października 2011 r., 26 października 2011 r., 22 czerwca 2012 r. i 4 lipca 2012 r. Dyrektor Zakładu wydał decyzje o umieszczeniu powoda w takich warunkach na czternaście dni.

W styczniu 2007 r. strona pozwana zakończyła generalny remont Zakładu Karnego w (...); w szczególności wymieniono instalacje, wytynkowano i wymalowano ściany w celach, wymieniono stolarkę okienną, drzwi w celach, kaloryfery i pion grzewczy, wyremontowano kotłownię, zainstalowano nowe wyposażenie kąpielnic sanitarnych, które dla zapewnienia intymności zostały zabudowane, zakupione zostały nowe łóżka, stoliki, szafki i oświetlenie.

W czasie pobytu w pozwanym Zakładzie Karnym w (...) powód pracował. W tym okresie, a także w czasie pozostawania w Areszcie Śledczym w (...), nie składał żadnych skarg na warunki socjalne, higieniczne lub bytowe ani na występujące przeludnienie.

W Zakładzie Karnym w (...) każdy osadzony miał zapewnione w celi odpowiednie dla siebie wyposażenie (swoje łóżko, szafkę, taboret, miejsce przy stole, odpowiednie warunki higieny) i mógł korzystać z radia i telewizji. Powód miał zagwarantowaną odpowiednią ilość czasu do spędzania poza celą, dostęp do prasy i książek, do zajęć kulturalno-oświatowych i świetlicowych i do udziału w nabożeństwach religijnych, oraz prawo do kontaktów z najbliższymi.

Zakład Karny w (...) regularnie był zaopatrywany w nowe koce i materace; koce i materace były systematycznie czyszczone.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych jest art. 448 k.c., do którego odsyła art. 24§1 k.c. Roszczenie to jest roszczeniem majątkowym o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Roszczenia tego rodzaju mają własny, przewidziany w art. 442¹ k.c. (poprzednio 442 k.c.) reżim przedawnienia.

Zgodnie z obowiązującym od 9 sierpnia 2007 r. art. 442⁽¹⁾§1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Do roszczeń powstałych przed dniem nowelizacji, a według przepisów dotychczasowych w dniu tym nieprzedawnionych, stosuje się art. 442 k.c., w myśl którego roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniało się także z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Roszczenie powoda wynikające z jego pobytu w Areszcie Śledczym w (...), w którym ten (z przerwami) przebywał do 6 października 2004 r., uległo zatem przedawnieniu najpóźniej z dniem 6 października 2007 r. Z tej samej przyczyny uległo oddaleniu powództwo związane z pobytom powoda w Zakładzie Karnym w (...) do 3 września 2009 r.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z kolei w myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Prawo do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności mieści się w jednym z podstawowych dóbr osobistych, jakim jest godność człowieka. Dobro to podlega ochronie przewidzianej w art. 30, art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji, w art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz w art. 7 i 10 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

Przesłanką odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego jest bezprawność, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności naruszającego dobra osobiste działania, co przenosi na sprawcę ciężar wykazania, iż jego działanie było zgodne z prawem.

Dokonując oceny, czy do naruszenia dobra osobistego doszło, należy mieć na uwadze konieczność uwzględnienia obiektywnej, społecznej miary i oceny rozsądnego, uczciwie myślącego człowieka. Na gruncie niniejszej sprawy ocena zachowań pozwanego w stosunku do powoda prowadzi do wniosku, iż nie można mówić o naruszeniu jego dobra osobistego w postaci prawa do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, a w każdym razie o bezprawności takiego naruszenia. Bezsporne było, że powód od 18 do 25 października 2011 r. i od 22 czerwca do 3 lipca 2012 r. przebywał w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3m², a więc była niezgodna z art. 110§2 k.k.w., który stanowi, iż przypadająca na skazanego powierzchnia mieszkalna w celi mieszkalnej wynosi nie mniej 3m². Działania pozwanego, w szczególności osadzenie powoda w celi, gdzie powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3m², było jednak zgodne z prawem, Dyrektor Zakładu Karnego bowiem wydał decyzje o umieszczeniu osadzonych w tym zakładzie na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3m², a o podjęciu decyzji każdorazowo był informowany sędzia penitencjarny.

Zgodnie z art. 110 k.k.w., w jego brzmieniu obowiązującym od 6 grudnia 2009 r., dyrektor jednostki penitencjarnej mógł wydać decyzję o umieszczeniu powoda w pozwanym zakładzie na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3m², nie dłuższy niż 14 dni, jeżeli zachodziła konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym nie posiadającym w celach mieszkalnych wolnych miejsc skazanych za przestępstwa, o których mowa w art. 110§2b k.k.w. Podkreślić należy, iż dyrektor nie miał prawa odmówić przyjmowania do zakładu kolejnych osób kierowanych przez sądy do odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanych. Osadzenie powoda w warunkach przeludnienia nie było działaniem skierowanym przeciwko niemu, a niedogodności, które go spotkały, w takim stopniu dotyczyły innych osadzonych.

W pozwanym Zakładzie powód pracował i kilka godzin dziennie przebywał poza celą.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, powód miał zapewnione w celi odpowiednie warunki (swoje łóżko, szafkę, miejsce przy stole, radio, telewizor, odtwarzacz video), miał zagwarantowane odpowiednie warunki sanitarne i higieniczne, mógł korzystać z zajęć świetlicowych i oświatowych, z nabożeństw, z prasy i książek; mógł korzystać z codziennego godzinnego spaceru, rozmów telefonicznych, korespondencji i widzeń z najbliższymi.

Warunki w Zakładzie Karnym w (...) były takie, jakie w danej sytuacji mogła mu zapewnić administracja tego Zakładu. Podkreślić należy, że powód przebywał tam w okresie, kiedy Zakład był po generalnym remoncie.

Odbywanie kary pozbawienia wolności wiąże się zawsze z pewnym dyskomfortem, który jest elementem tej i z którym powód, popełniając przestępstwo, powinien się być liczyć.

Występujące w celach przeludnienie nie wykraczało poza granice, które dałyby podstawę do uznania, że doszło do naruszeniu godności powoda. W takiej sytuacji zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia nie znajdowało podstaw.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach przywołał Sąd normę art. 102 k.p.c.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powód zarzucił obrazę art. 23 k.c., art. 24 k.c., art. 417§1 k.c., art. 442 k.c. w związku z art. 5 k.c., art. 248§1 k.k.w. oraz art. 3 k.k. w związku z art. 5 k.c., art. 3 i 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 40, 41 i 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także art. 233 k.p.c., również w związku z art. 127 k.p.c. i art. 6 k.c., art. 232 k.p.c., art. 193 k.p.c., art. 248 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i w związku z art. 6 k.c., art. 5 k.p.c., art. 299 k.p.c., wreszcie art. 328§2 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie jego powództwa lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, acz niektórym spośród podniesionych w niej zarzutów nie sposób odmówić zasadności.

Trafnie w szczególności zwraca skarżący uwagę na pewne niedostatki motywów wyroku, na wadliwość zawartej w nich tezy, że nie zgłosił wniosków dowodowych, i na pominięcie jego wniosku dowodowego. Zasadność w tym kontekście zarzutu obrazę art. 232 k.p.c., a także – w pewnym sensie – art. 227 k.p.c. (bo o tę normę z pewnością chodziło, nie zaś o regulujący zupełnie inną kwestię art. 127 k.p.c.) w związku z art. 6 k.c. oraz art. 328§2 k.p.c. nie prowadzi jednak sama przez się do uznania zaskarżonego wyroku za wadliwy i z tej przyczyny wymagający korekty lub uchylenia. Dowody zawnioskowane przez powoda, niezależnie od ich nieprecyzyjnego sformułowania (ten brak bowiem, w razie potrzeby, można było uzupełnić) dotyczyły okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia. Nie określone bliżej w piśmie z 21 lutego 2013 r. (k. 119) współwięźniowie zeznawać wszak mieli na okoliczności warunków pobytu powoda w celi nr (...) (lub (...)) w Zakładzie Karnym w (...) do 25 czerwca 2008 r., a więc w okresie, za który roszczenia jego uległy przedawnieniu (o czym będzie dalej). Podejmowanie w tej sytuacji działań zmierzających do określenia tych współwięźniów w sposób umożliwiający ich wezwanie i przesłuchanie na okoliczności irrelevantne miałyby się z celem, zaniechanie tych działań nie stanowiło zatem uchybienia. Za równie pozbawioną znaczenia uznać przyjdzie mającą być wykazywaną zeznaniami nie sprecyzowanych współwięźniów i funkcjonariusza W. K. okoliczność, że przez kilka dni w celi nr (...) zalegały siatki ochronne, bo nie miał ich kto zamontować. Co się z kolei tyczy przywoływanego w apelacji pisma z dnia 26 sierpnia 2013 r., to doszukać się w nim można jednego tylko fragmentu, który uznany by mógł zostać za wniosek dowodowy, a mianowicie sugestii przeprowadzenia oględzin celi nr (...). Dokonanie takich oględzin było jednak całkowicie zbędne w świetle poczynionego przez Sąd Okręgowy ustalenia, że była to cela czteroosobowa

i że okresowe przebywanie w niej 5 lub 6 osób w kontekście trzymetrowej normy powierzchniowej prowadziło do przeludnienia (zresztą przede wszystkim w okresie, za który roszczenie uległo przedawnieniu).

Zasygnalizowana wyżej niekompletność motywów wskutek pominięcia w nich zgłoszonych przez powoda, a nie uwzględnionych wniosków dowodowych pozostać musi zatem jedynie nie mającym wpływu na treść rozstrzygnięcia uchybieniem proceduralnym. Nie ustrzegł się Sąd Okręgowy jednak innego uchybienia, nie podnoszonego wprawdzie w sposób wyraźny w apelacji, ale mieszczącego się w szeroko rozumianym zarzucie obrazy art. 328§2 k.p.c., wskutek bowiem ewidentnej pomyłki przy przepisywaniu danych pominał wśród ustaleń okres pobytu powoda w Zakładzie Karnym w (...) od 6 lipca 2010 r. do 15 sierpnia 2011 r. Usterka ta również jednak nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia, a usunięcie jej możliwe było w postępowaniu apelacyjnym.

Bezzasadne są inne podniesione przez powoda zarzuty uchybień procesowych.

Podnoszona przez powoda obraza art. 5 k.p.c., zezwalającej sądowi – w razie uzasadnionej potrzeby – na udzielanie stronom działającym bez fachowego pełnomocnika niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych, nie miała miejsca. Z samej treści tej normy wynika, że pouczanie dotyczyć może jedynie czynności procesowych i uzależnione jest od oceny, czy jest ono niezbędne. W sprawie niniejszej potrzeby pouczania powoda nie sposób się było dopatrzeć. Wnioski swoje przedstawiał on w sposób jasny i zrozumiały i wykazywał należyłą aktywność procesową, co czyniło jakąkolwiek aktywność Sądu (z założenia mającą charakter wyjątku od zasady kontrydiktoryjności) zbędną, a wręcz niedopuszczalną.

Art. 232 k.p.c. adresowany jest do stron procesowych, nie zaś do sądu orzekającego, ten zatem nie może w żaden sposób dopuścić się jego naruszenia. Podobnie nie mógł naruszyć Sąd Okręgowy normy art. 248§1 k.p.c., który nakłada na każdego (a więc i na stronę) obowiązek przedstawienia na zarządzenie sądu dokumentu znajdującego się w jego posiadaniu; zarządzenia takiego zresztą orzekający w sprawie niniejszej Sąd nie wydał.

Chybiony jest zarzut obrazy art. 227 k.p.c., w myśl którego przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Zarzutu tego skarżący bliżej nie umotywował, a analiza przeprowadzonego w pierwszej instancji postępowania wykazała, że dopuszczone i przeprowadzone zostały dowody na wszystkie istotne okoliczności.

Wbrew zarzutowi apelacji nie dopuścił się Sąd Okręgowy obrazy art. 299 k.p.c. Norma ta stanowi, że jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Z samego brzmienia przepisu wynika, że dowód z przesłuchania stron jest dowodem jedynie uzupełniającym i ma charakter fakultatywny. W okolicznościach sprawy niniejszej nie było potrzeby dopuszczania i prowadzenia takiego dowodu, zwłaszcza z urzędu.

Nie uchybił w niczym Sąd Okręgowy żadnej spośród zawartych w art. 233 k.p.c. norm: ani tej, która reguluje sposób oceny dowodów (§1), ani tej, która wskazuje sposób oceny odmowy przedstawienia przez stronę dowodu lub czynienia przez nią przeszkód w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§2). Nie było wszak w sprawie żadnych przesłanek do odmówienia któremukolwiek z dowodów wiarygodności lub mocy dowodowej, żadna ze stron też nie odmówiła przedstawienia dowodu, tym bardziej zaś nie czyniła przeszkód w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu Sądu orzekającego. Wedle powoda sytuacja taka zaistniała w związku z nieprzedstawieniem przez pozwanego danych dotyczących jego pobytu w Areszcie Śledczym w (...), rzecz w tym jednak, że teza o braku takich danych jest z uwagi na upływ czasu wiarygodna, a nadto brak ów dotyczy okresu, za który roszczenie uległo już przedawnieniu.

Bezzasadność lub irrelewantność zmierzających do podważenia poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń zarzutów apelacyjnych pozwala Sądowi Apelacyjnemu ustalenia te zaakceptować i uznać za własne. Z przyczyn wcześniej wskazanych wymagają one jeszcze uzupełnienia o opis warunków osadzenia powoda w okresie od 6 lipca 2010 r. do 15 sierpnia 2011 r. Jak wynika z potwierdzonej za zgodność z oryginałem kopii informacji o rozmieszczeniu osadzonych

(k. 97), w okresie tym powód przebywał w dwuosobowych celach nr (...) i nr (...) i w żadnym momencie w celach tych nie przebywało więcej niż 2 osadzonych.

Na tle prawidłowych ustaleń, uzupełnionych o te obejmujące okres od 6 lipca 2010 r. do 15 sierpnia 2011 r., równie prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy prawo materialne., a podnoszone w tym zakresie zarzuty apelacyjne są chybione.

Chybiony jest w szczególności zarzut obrazy art. 442 (442¹) k.c. w związku z art. 5 k.c. Przedawnienie roszczenia jest przewidzianym przez ustawodawcę sposobem na przeciwdziałanie utrzymywaniu się w dłuższym czasie niepewności co do stanu prawnego i zezwala osobie, przeciwko której roszczenie jest kierowane, uchylić się od jego zaspokojenia bez konieczności dowodzenia jego ewentualnej bezzasadności. Bieg terminu przedawnienia roszczenia rozpoczyna się w dniu, w którym stało się ono wymagalne (w przypadku roszczeń o charakterze deliktowym – w dniu, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie lub krzywdzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia) i biegnie niezależnie od świadomości potencjalnie uprawnionego co do możliwości dochodzenia roszczenia przed sądem. Skorzystanie przez stronę z możliwości powołania się na przedawnienie jest wykonywaniem przez nią przysługującego jej prawa, a uznanie tego za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego możliwe jest tylko w razie wystąpienia szczególnie wyjątkowych okoliczności, czego w sprawie niniejszej nie sposób się dopatrzeć.

Art. 248§1 k.k.w., obrazę którego zarzuca skarżący, nie obowiązuje od 6 grudnia 2009 r., a więc ocena, czy nie doszło do jego naruszenia, odnosić się musi do odbywania przez powoda kary w okresie datę tę poprzedzającym; nie ma przy tym potrzeby prowadzenia w tym zakresie kontroli w odniesieniu do okresu, w którym roszczenia jego uległy przedawnieniu, czyli sprzed dnia 4 września 2009 r. Skoro od 4 września do 5 grudnia 2009 r. powód nie przebywał ani w Zakładzie Karnym w (...), ani w Areszcie Śledczym w (...), zarzut naruszenia tej normy jest bezprzedmiotowy.

Podobnie chybiony jest zarzut obrazy art. 3 k.k. w związku z art. 5 k.c. Przede wszystkim nie sposób dopatrzeć się między tymi przepisami takiego związku, który tworzyłyby jedną kompleksową normę, rozpatrzeniu zatem muszą podlegać one oddzielnie. W myśl art. 5 k.c. nie można ze swego prawa czynić użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Brzmienie tej normy nie dawało powodowi żadnych podstaw do domagania się zadośćuczynienia, nie tworzy ona bowiem samodzielnie żadnego roszczenia; służyć może jedynie obronie przed roszczeniem innej osoby lub przed wykonywaniem przez nią nie podlegającego ochronie prawa. Z kolei art. 3 k.k. stanowi, że kary oraz inne środki stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka. Zawarta w nim klauzula generalna dotyczy jednak tylko rodzaju orzeczonej wobec osoby skazanej kary i kary tej wymiaru, nie odnosi się już natomiast do sposobu jej wykonania, ta kwestia bowiem regulowana jest przez przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, konkretnie zaś przez jego art. 4§1, który nakazuje karę wykonywać w sposób humanitarny i z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego, a także zakazuje stosowania wobec niego tortur oraz traktowania go w sposób nieludzki albo poniżający. W tym zakresie zresztą tożsamy jest on z także przywoływanymi w apelacji regulacjami zawartymi w art. 40 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i w art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W okolicznościach sprawy niniejszej nie sposób jednak dopatrzeć się jakiegokolwiek naruszenia tych przepisów, powód bowiem z pewnością nie ani był torturowany, ani poddawany nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu. To, że powód z pewnością odczuwał dyskomfort wynikający z samego pozbawienia go wolności i z wynikających z tego tytułu ograniczeń, w żadnej mierze nie może być uznane za wynik traktowania nieludzkiego lub poniżającego, nawet jeśli okresowo (w okresie nie przedawnionym niezbyt długo) przebywał w nieco tylko przeludnionych celach i nie miał zapewnionych wszelkich udogodnień. W tym kontekście nie może też zresztą być mowy o naruszeniu jego chronionego przez art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności prawa do życia prywatnego i rodzinnego, a także jego mieszkania i korespondencji.

Zarzut obrazy art. 41 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jest wręcz niezrozumiały. Norma ta chroni nietykalność cielesną i wolność osobistą, wolności tymczasem powód był pozbawiony w zgodzie z normami konstytucyjnymi, bo na podstawie wyroku niezawisłego sądu, a jego nietykalność cielesna nie była przez organy Państwa naruszana.

Co się z kolei tyczy zarzutu obrazy art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, to norma ta, podobnie jak konkretyzująca ją norma art. 417§1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody (o zadośćuczynienie) przyznaje tylko w przypadku niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, w sprawie niniejszej tymczasem takiej bezprawności nie sposób się dopatrzeć. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, wszystkie przypadki osadzenia powoda w celi mieszkalnej, w której przypadająca na jednego osadzonego powierzchnia mniejsza była niż 3 m⁽²⁾ (w okresie nie objętym przedawnieniem w sumie 8 dni w celi nr (...) i 11 dni w celi nr (...)), poprzedzone były wydaniem przez Dyrektora Zakładu Karnego w (...) wymaganej normą art. 110§2b decyzji, o której powiadomiony był sędzia penitencjarny, i że na decyzje te powód nie składał skarg. Podkreślić należy, że kontrola legalności takich decyzji nie może być dokonywana w ramach procesu cywilnego, należy to bowiem bądź do sędziego penitencjarnego, bądź – w razie złożenia przez osadzonego skargi – do sądu penitencjarnego.

Wobec braku bezprawności w postępowaniu administracji Zakładu Karnego w (...) nie mogło powstać przewidziane w art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, powództwo zatem słusznie zostało oddalone.

Wyluczający oparte na normie art. 417§1 k.c. roszczenie brak po stronie organu władzy publicznej bezprawności (niezbędnej także na gruncie 24 k.c.) czyni zbędnym rozważanie, czy do naruszenia dóbr osobistych powoda w ogóle doszło. Dla porządku zatem jedynie wskazać warto, że nieznaczny wymiar towarzyszących pobytowi powoda w Zakładzie Karnym w (...) niedogodności czyni zasadną tezę Sądu Okręgowego, że dobra powoda, w tym wymieniona w art. 23 k.c. jego godność osobista, nie zostały naruszone.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normie art. 98 k.p.c.